

# Nie wie nikt instrumental – Monika Urlik

Jesteś sam gdy zapada zmrok  
Będiesz sam gdy Twe życie przeminie  
W starej szybie odbija się wzrok  
Kogoś kto od lat tak żyje  
Nie zagłuszy ciszy wina smak  
Nie pomniejszy żalu pusta butelka  
I rozumiesz, że przyjaciół brak  
Gdy jak kruche szkło serce pęka

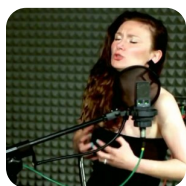
Nie wie nikt co się może stać  
Nie wie nikt co się jeszcze zdarzy  
Gdy ból skrzywi bladą twarz  
To i tak zostaniemy z tym sami  
Ja nie mówię, że to ma sens  
Ja nie twierdzę też, że to na nic  
Tylko życie tak trudne jest  
Potrzeba siły, by sobie z nim radzić

To jest wielka tajemnica:  
Co dla kogo zapisane?  
W gwiazdy patrząc - nie odmienisz nic  
Więc dlaczego  
Właśnie dla mnie  
Wymyśliłaś bajkę Panie,  
O człowieku,  
Który sam przez życie musiał iść?  
Całkiem sam

Nie wie nikt co się może stać  
Nie wie nikt co się jeszcze zdarzy  
Gdy ból skrzywi bladą twarz  
To i tak zostaniemy z tym sami  
Ja nie mówię, że to ma sens  
Ja nie twierdzę, że to coś zmienia  
Tylko życie tak kruche jest  
Dużo daje i dużo odbiera

Czy muszę tak przez życie iść -  
W pragnieniach topić życia smak?

Nie wie nikt co się może stać  
Nie wie nikt co się jeszcze zdarzy  
Gdy ból skrzywi bladą twarz  
To i tak zostaniemy z tym sami  
Ja nie mówię, że to ma sens  
Ja nie twierdzą też, że to na nic  
Tylko życie tak trudne jest  
Potrzeba siły by sobie z nim radzić  
Ja nie mówię, że to ma sens  
Ja nie twierdzę, że to coś zmienia  
Tylko życie tak kruche jest  
Dużo daje i dużo odbiera



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych